

POSTANOWIENIE

Dnia 9 maja 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Bojańczyk

w sprawie **P. D.** ,

skazanego z art. 56 § 2 k.k.s. w zw. z art. 56 § 1 k.k.s.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 9 maja 2025 r.

zażalenia skazanego

na zarządzenie Przewodniczącego XI Wydziału Karnego Odwoławczego Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 27 listopada 2024 r., sygn. akt XI Ka 54/24,

o uznaniu za bezskuteczny wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia kasacji od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 9 maja 2024 r., sygn. akt XI Ka 54/24

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

utrzymać w mocy zaskarżone zarządzenie.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 9 maja 2024 r., sygn. akt XI Ka 54/24 Sąd Okręgowy w Lublinie utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego Lublin - Zachód w Lublinie z dnia 7 listopada 2023 r., sygn. akt IX K 550/23 skazujący P. D. za przestępstwo z art. 56 § 2 k.k.s. w zw. z art. 56 § 1 k.k.s. na karę grzywny w wymiarze 30 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 120 zł.

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem został doręczony skazanemu w dniu 14 czerwca 2024 r. (k. 780 akt sprawy IX K 550/23).

W dniu 7 października 2024 r. do Sądu Okręgowego w Lublinie wpłynął wniosek skazanego P. D. z dnia 4 października 2024 r. (nadany w urzędzie pocztowym w dniu 4 października 2024 r.) o przywrócenie terminu do wniesienia kasacji od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 9 maja 2024 r., sygn. akt XI Ka 54/24 wraz z wnioskiem o wyznaczenie obrońcy z urzędu celem sporządzenia i podpisania skargi kasacyjnej (k. 652-735 akt sprawy IX K 550/23).

Zarządzeniem z dnia 27 listopada 2024 r., Przewodniczący XI Wydziału Karnego Odwoławczego Sądu Okręgowego w Lublinie, po stwierdzeniu, że wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia kasacji od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 9 maja 2024 r., nie został wniesiony w zawitym terminie 7 dni od daty ustania przeszkody związanej z przyczynami niedotrzymania terminu zawitego do wniesienia kasacji wynoszącego dla stron 30 dni od daty doręczenia orzeczenia z uzasadnieniem, na podstawie art. 122 § 1 k.p.k., uznał go za bezskuteczny (k. 744 akt sprawy IX K 550/23). Ponadto, postanowieniem z dnia 27 listopada 2024 r., Sąd Okręgowy w Lublinie, na podstawie art. 81 § 1 k.p.k. a *contrario* nie uwzględnił wniosku skazanego o ustanowienie obrońcy z urzędu bowiem zmierzał on do dokonania czynności niedopuszczalnej z mocy prawa w zaistniałych okolicznościach sprawy (k. 745 akt sprawy IX K 550/23).

Na powyższe zarządzenie zażalenie złożył skazany, nie formułując w nim żadnych zarzutów, a jedynie stwierdzając, że zaskarżona decyzja została podjęta przez sędziego wyłączanego z mocy prawa (art. 40 § 3 k.p.k.), co narusza jego konstytucyjne prawo do obrony (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP) oraz standardy rzetelnego procesu wynikające z art. 6 k.p.k. i art. 6 EKPC. Skazany wskazał też na "zasadność całościowego rozpoznania zażalenia, mając na względzie, że dostrzeżone w toku postępowania luki prawne, w połączeniu z brakiem rozwiniętej i spójnej linii orzeczniczej w tym zakresie, prowadzą do nierówności w stosowaniu prawa wśród sądów powszechnych oraz arbitralnych rozstrzygnięć w podobnych sprawach". Zaznaczył, że "pełne rozstrzygnięcie niniejszej sprawy przez Sąd Najwyższy jest nie tylko środkiem proporcjonalnym i zasadnym, z uwagi na interes wnoszącego, ale także istotnym dla ochrony interesu publicznego oraz zapewnienia spójności orzecznictwa". W uzasadnieniu zażalenia podniósł, że zaskarżone zarządzenie prowadzi do zamknięcia mu drogi do wniesienia kasacji, pomimo że w

postępowaniu stwierdzono bezwzględne przyczyny odwoławcze takie jak: przedawnienie karalności czynu, brak skargi uprawnionego oskarżyciela oraz naruszenie zakazu *reformationis in peius*, o czym szeroko odniósł się w dalszej części uzasadnienia.

Konkludując wniósł o uchylenie zaskarżonego zarządzenia oraz przywrócenie terminu do wniesienia kasacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Mimo formalnie pokażnej objętości zażalenia i mnogości postawionych w nim zarzutów, jedynym zarzutem wyartykułowanym w nim wprost (ale i to tylko częściowo, bowiem w istocie skazany domaga się stwierdzenia "bezwzględnej nieważności" m. in. informacji przekazanych mu przez sąd) wobec zaskarżonego zarządzenia z dnia 27 listopada 2024 r., jest zarzut rzekomego zmateriałizowania się uchybienia, o którym mowa w art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k. (skoro skazany twierdzi, że w wydaniu zaskarżonego zarządzenia brała udział osoba podlegająca wyłączeniu na podstawie art. 40 § 3 k.p.k.) Wszystkie pozostałe zarzuty zwerbalizowane w zażaleniu dotyczą mniej lub bardziej bezpośrednio postępowania karnego zakończonego wydaniem prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 9 maja 2024 r., sygn. XI Ka 54/24, utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Lublin-Zachód w Lublinie z dnia 7 listopada 2023 r., sygn. IX K 550/23 albo — nawet — "zagadnienia pozostającego poza zakresem sprawy" (s. 31-34).

Jeśli chodzi o ten zarzut, to należało go ocenić jako całkowicie bezpodstawny i wynikający z błędnego odczytania treści przepisu art. 40 § 3 k.p.k. przez skarżącego. Jest bowiem rzeczą oczywistą, że nie tylko SSO X.Y. w niniejszym układzie procesowym nie orzekał co do "wniosku o wznowienie postępowania, kasacji lub skargi na wyrok sądu odwoławczego", ale też żadna ze wskazanych przez autora zażalenia "decyzji" (s. 29 uzasadnienia zażalenia; wbrew mylnemu zapatrywaniu w większości nie były to decyzje) nie daje najmniejszego nawet asumptu do forsowania twierdzenia, jakoby SSO X.Y. "brał udział w wydaniu orzeczenia objętego wnioskiem o wznowienie, zaskarżonego w trybie kasacji lub

objętego skargą nadzwyczajną". Pisma z dnia 28 czerwca 2024 r. (k. 545 akt) i 1 sierpnia 2024 r. (k. 634 akt) nie stanowią decyzji w rozumieniu przepisów procedury, o czym skazany został przez sąd odwoławczy poinformowany. W dniu 27 listopada 2024 r. zostało wydane postanowienie o nieuwzględnieniu wniosku o ustanowieniu obrońcy (k. 745 akt). Jest zatem oczywiste, że nie zapadły orzeczenia objęte wnioskiem o wznowienie, zaskarżone w trybie kasacji lub objęte skargą nadzwyczajną. Stąd też za całkowicie chybione należy uznać twierdzenie skazanego, że cyt.: "niniejsze decyzje powinny zostać uchylon[e] jako dotknięte bezwzględną nieważnością, a sprawy przekazane do ponownego rozpoznania przez inny skład sądu lub sąd godnie z art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k.". Pomijając już błędne wskazywanie przez skazanego na "bezwzględną nieważność" (instytucji takiej obowiązujące przepisy o postępowaniu karnym nie znają), to wskazanie na zmaterializowanie się okoliczności, o której mowa w art. 40 § 3 k.p.k. (s. 2 zażalenia) może być powiązane wyłącznie z bezwzględną przyczyną odwoławczą stypizowaną w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., która w niniejszej sprawie się nie zmaterializowała.

Gdy zaś chodzi o prawidłowość podanego kontroli odwoławczej zarządzenia, to należy powiedzieć co następuje. Zgodnie z art. 122 § 1 k.p.k. czynność procesowa dokonana po upływie terminu zawitego jest bezskuteczna. Jeżeli natomiast niedotrzymanie terminu zawitego nastąpiło z przyczyn od strony niezależnych, w zawitym terminie 7 dni od daty ustania przeszkody strona może złożyć wniosek o przywrócenie terminu, dopełniając jednocześnie czynności, która miała być w terminie wykonana (art. 126 § 1 k.p.k.). Warunkiem merytorycznym uwzględnienia wniosku o przywrócenie terminu jest więc wykazanie przez stronę, że uchybienie terminowi, o jakim mowa w 126 § 1 k.p.k., nastąpiło z powodu okoliczności, na które nie miała wpływu, a które zarazem uniemożliwiły dokonanie wymaganej przez prawo czynności we właściwym czasie.

Jak prawidłowo dostrzegł Przewodniczący XI Wydziału Karnego Odwoławczego Sądu Okręgowego w Lublinie skazany nie sprostął powyższemu zdaniu, skoro niedotrzymanie terminu do złożenia wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia kasacji od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 9 maja 2024 r., sygn. akt XI Ka 54/24 tłumaczył oczekiwaniem na poprawione uzasadnienie

wyroku sądu odwoławczego. Jak wynika z analizy akt sprawy, wnikliwie dokonanej przez Przewodniczącego XI Wydziału Karnego Odwoławczego Sądu Okręgowego w Lublinie w zaskarżonym zarządzeniu, ustanie wskazanej przez skazanego przyczyny niedotrzymania terminu zawitego nastąpiło w momencie, kiedy Sąd Okręgowy w Lublinie poinformował go, że przepisy Kodeksu postępowania karnego nie dają stronie postępowania uprawnienia do domagania się uzupełnienia uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego. Pismo o tej treści zostało doręczone P.D. w dniu 11 lipca 2024 r. (k. 544 i 741 akt sprawy IX K 550/23), zatem od tej daty dopuszczalne było liczenie terminu 7 dni do złożenia wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia kasacji. Skazany - jak słusznie dostrzega też Przewodniczący XI Wydziału Karnego Odwoławczego Sądu Okręgowego w Lublinie - nie zgadzał się z przesłaną mu informacją, dlatego jego wątpliwości rozwiązać powinna była kolejna, skierowana do niego korespondencja - doręczona w dniu 7 sierpnia 2024 r. (k. 634 i 742 akt sprawy IX K 550/23), choć już z jego pisma z dnia 16 sierpnia 2024 r. (k. 635-638 akt sprawy IX K 550/23) wynika, że już wtedy wiedział, że przedmiotowy wniosek powinien złożyć do Sądu Okręgowego w Lublinie. Przyjmując jednak najbardziej korzystną dla skazanego wersję obliczenia przedmiotowego terminu do złożenia wniosku, to minął on dla niego ostatecznie w dniu 20 września 2024 r., kiedy to w dniu 13 września 2024 r. otrzymał ostatnią odpowiedź z Sądu Okręgowego w Lublinie (k. 645 i 743 akt sprawy IX K 550/23). W tej sytuacji złożenie przez skazanego wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia kasacji od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 9 maja 2024 r., sygn. akt XI Ka 54/24 wraz z wnioskiem o wyznaczenie obrońcy z urzędu celem sporządzenia i podpisania kasacji w dniu 4 października 2024 r., wskazuje w sposób oczywisty na uchybienie terminowi. Poza sporem jest bowiem, że jeżeli wniosek o przywrócenie terminu został złożony bez zachowania 7-dniowego zawitego terminu wskazanego w art. 126 § 1 k.p.k., przewidzianego dla jego wniesienia, to wniosek taki powinien być w drodze zarządzenia, o jakim mowa w art. 93 § 2 k.p.k., uznany za bezskuteczny (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2012 r., sygn. akt V KZ 80/12, Legalis). Dlatego słusznie zaskarżonym zarządzeniem uznano wniosek ten za bezskuteczny.

Trafności tego rozstrzygnięcia w żadnym razie nie podważa też argumentacja skarżącego, która wprost odnosi się do ewentualnych mankamentów postępowania odwoławczego, przedstawionych uprzednio przez skazanego w jego osobistej kasacji z dnia 17 grudnia 2024 r. (k. 751-766 akt sprawy IX K 550/23), której przyjęcia odmówiono wobec jej złożenia po terminie na podstawie zarządzenia Zastępcy Przewodniczącego XI Wydziału Karnego Odwoławczego Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 15 stycznia 2025 r. (k. 783 akt sprawy IX K 550/23).

W związku z powyżej naświetlonymi zaszłościami faktycznymi należało uznać, że wskazane przez skazanego w zażaleniu okoliczności nie należą w ogóle do przesłanek stosowania art. 126 k.p.k. Zważyć należy, że termin, o którym mowa w art. 126 § 1 k.p.k., jest terminem zawitym, co oznacza, że wniosek złożony po jego upływie jest zawsze bezskuteczny (art. 122 § 1 k.p.k.). W tym stanie rzeczy należało uznać, że podniesione w zażaleniu okoliczności nie wskazują, by spełniona została przesłanka z art. 126 k.p.k. i z tego powodu zaskarżone zarządzenie należało utrzymać w mocy.

Kierując się powyższym Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

[J.J.]

[a.ł]